

Sygn. akt I C 259/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Ewa Tomczyk
Protokolant	sekr. sąd. Dorota Piątek

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 81.050 zł

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda S. B. kwotę 81.050,00 (osiemdziesiąt jeden tysięcy pięćdziesiąt) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2018 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda S. B. kwotę 9.886,00 (dziewięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia SO Ewa Tomczyk

Sygn. akt I C 259/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lutego 2018 r. powód S. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 81.050,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2018 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna. Nadto pozew zawierał żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż roszczenie zgłoszone pozwem jest dochodzone w związku z śmiercią w dniu (...) syna powoda B. B. (1), który uległ wypadkowi komunikacyjnemu, za którego gwarancyjna odpowiedzialność ponosi strona pozwana.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, zakwestionowała żądanie co do zasady i co do wysokości, podniosła, że wypłacona na rzecz powoda suma zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej przez powoda szkody. Pozwany zakwestionował także żądanie odsetek, wskazując, iż należą się one dopiero od dnia wyrokowania.

Pismem z dnia 29 sierpnia 2018 r. pełnomocnik strony pozwanej wniósł o zawiadomienie o procesie T. B. (1) będącego sprawcą wypadku (k. 118).

T. B. (1) zawiadomiony o procesie nie przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego (k. 124 odwrot).

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 marca 2009 r. w S. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poniósł śmierć syn powoda B. B. (1). Sprawcą wypadku był T. B. (1), który kierując samochodem marki O. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,05 mg/l, zaś w próbie krwi - 2,1 promila) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy, zaniechał starannej obserwacji drogi i przedpoła jazdy, nie zachował bezpiecznego odstępu bocznego przed wyprzedzaniem roweru, którym poruszał się B. B. (1), co spowodowało, że najechał na B. B. (1) i doprowadził do zderzenia z nim. Następnie, nie zatrzymując się, odjechał z miejsca zdarzenia. Na skutek odniesionych obrażeń B. B. (1) zmarł.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 19 października 2009 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 114/09 Sąd Rejonowy w Belchatowie skazał T. B. (1) za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. zasądzając na rzecz powoda i jego żony E. B. kwoty po 7.000 zł tytułem nawiazki.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Belchatowie - k.15-16, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. -k.14, odpisy aktów stanu cywilnego - k.17)

W toku śledztwa na wniosek Prokuratury Rejonowej w Belchatowie został dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego w celu stwierdzenia:

- jaka była technika i taktyka kierującego samochodem osobowym O. (...),
- czy taktyka i technika jazdy kierującego rowerem była prawidłowa,
- czy kierujący pojazdem miał możliwość uniknięcia zderzenia z kierującym rowerem,
- jak była bezpośrednia przyczyna wypadku.

W opinii z dnia 8.06.2009 r. biegłych mgr inż. K. L. wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że technika i taktyka jazdy T. B. (1) była nieprawidłowa w zakresie niezachowania ostrożności podczas jazdy, zaniechania obserwacji drogi i przedpoła jazdy, wskutek czego nie zachował on odstępu bocznego przed wyprzedzaniem roweru pokrzywdzonego, co spowodowało najechanie na ten pojazd i stanowiło o fizycznej przyczynie powstania wypadku.

B. B. (1) w warunkach nocnych kierował na drodze publicznej rowerem, który nie był wyposażony w elektryczne światła pozycyjne. W tym zakresie taktyka jazdy pokrzywdzonego była nieprawidłowa. Poruszanie się rowerem niewyposażonym w tylne elektryczne światła pozycyjne mogło mieć związek przyczynowy z wystąpieniem wypadku. Rower był zaś wyposażony w tylne czerwone światło odblaskowe, umieszczone na rurze siodła, nadto w szprychach przedniego koła oraz pedałach umieszczone były elementy odblaskowe koloru pomarańczowego.

Gdyby kierujący O. nie znajdował się pod wpływem alkoholu i postępował zgodnie z zasadami bezpieczeństwa ruchu drogowego, to przed wyprzedzeniem roweru nie wystąpiłyby jakiegokolwiek przesłanki do powstania wypadku. Z publikowanych wyników badań wynika, że przy wzroście stężenia alkoholu we krwi o każde 0,2 promila, opóźnienie czasu reakcji psychofizycznej wzrasta przeciętnie dwukrotnie. Stąd stan wysokiej nietrzeźwości T. B. mógł mieć istotny związek z wystąpieniem wypadku.

(dowód: opinia – k. 171- 186 akt sprawy II K 114/09)

W chwili śmierci B. B. (1) miał 17 lat i był uczniem II klasy Technikum Mechanicznego w B.. Planował w przyszłości zostać mechanikiem, nie sprawiał problemów wychowawczych, mieszkał ze swymi rodzicami i siostrą, pomagał rodzicom w pracach domowych. Stanowił nadzieję dla rodziców na zabezpieczenie ich na starość, bowiem zamierzał

pozostać w rodzinnej miejscowości po zakończeniu edukacji, bowiem w 2008 r. rodzice powoda przepisali na B. gospodarstwo rolne z domem. Powód był mocno związany z synem. Często zabierał go do pracy, razem remontowali samochód. Syn bardzo liczył się ze zdaniem ojca, rodzina składająca się z powoda, jego żony i dzieci spędzała ze sobą dużo czasu, jeździli wspólnie na wakacje.

(dowód: zeznania świadka E. B. - k. 125 odwrót – 126, przesłuchanie powoda –k. 126 odwrót – 127)

Powód załamał się na wieść o śmierci syna. Od pierwszych dni korzystał z pomocy psychologa. Później dodatkowo zaczął leczyć się u psychiatry z powodu reakcji depresyjnej, zaburzeń depresyjno – lękowych, zażywał środki farmakologiczne. Wskutek doznanych traumatycznych przeżyć u powoda pojawiły się różnego rodzaju problemy i dysfunkcje. Powód przybywał w 2010 r. na turnusie profilaktyczno – antystresowym, w dniach 17.09.2015 r. – 14.10.2015 r. był leczony w Szpitalu (...) w J. G. z powodu zaburzeń adaptacyjnych, skierowany do szpitala z powodu leku, obniżonego nastroju, zapięcia mięśni o bólu głowy. Kontynuuje leczenie w poradni zdrowia psychicznego z powodu zaburzeń depresyjno – lękowych, neurastenii. Przed wypadkiem powód pracował w Państwowej Straży Pożarnej - na stanowisku dyżurnego operacyjnego powiatu, gdzie przyjmował zgłoszenia pod nr 998. Było to odpowiedzialne stanowisko. Do obowiązków powoda należało przyjmowanie zgłoszeń o wypadkach i zdarzeniach. Wypadek syna sprawił, że nie mógł dalej pracować na tym stanowisku. Każde zgłoszenie przypominało mu o śmierci syna, wywoływało dygot oraz sprawiało, że powód przestawał być sobą. Z tych względów powód zmienił stanowisko i został kwatermistrzem. Po śmierci syna powód zamknął się w sobie, płakał, rozpamiętywał to, co się stało. Do dziś wraca do wypadku, myśli, jak byłoby gdyby syn żył, czy miałby rodzinę, czy skończyłby studia.

Powód codziennie odwiedza z żoną grób syna. Sytuację utrudnia dodatkowo okoliczność, że z okna jego domu widać miejsce, w którym doszło do wypadku. Powód do tej pory nie jest w stanie oglądać zdjęć z synem w rodzinnych albumach z uwagi na intensywność wspomnień. Powód źle znosi wszelkie rodzinne uroczystości i święta, kiedy to nieobecność syna jest najbardziej zauważalna. Powód nadal leczy się u psychiatry i zażywa przepisane przez niego leki. Obecnie, tj. od 27 lutego 2018 roku jest na emeryturze. Powód mimo prób nie jest w stanie wybaczyć sprawcy. Sprawca wypadku napisał do powoda i jego żony pisemne przeprosiny.

Przed śmiercią syna powód nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry.

Powód ma 53 lata, mieszka z żoną i córką, która z uwagi na studia znaczną część czasu spędza we W.. Córka ma 23 lata, nie założyła jeszcze własnej rodziny. Śmierć syna spowodowała nadmierny lęk i troskę powoda i jego żony o córkę będącą obecnie ich jedynym dzieckiem.

(dowód: zeznania świadka E. B. - k. 125 odwrót – 126, zeznania powoda S. B. – k. 126 odwrót – 127, dokumentacja medyczna - k.60-67, opinia biegłego psychologa - k.106-108, pismo powoda k.18-28, zdjęcia k.29-59)

Śmierć syna B. B. (1) wpłynęła w istotny sposób na stan emocjonalny i psychiczny powoda, spowodowała długotrwały kryzys psychiczny. Po wypadku pojawiły się u powoda problemy adaptacyjne, popsuły się jego relacje z rodziną, unikał kontaktów z ludźmi, stracił radość życia. Stan psychiczny powoda wskazuje na to, że wystąpiły u niego zaburzenia adaptacyjne będące skutkiem reakcji na stres, symptomy zespołu stresu pourazowego pod postacią nadmiernego wzbudzenia autonomicznego układu nerwowego. Wzbudzenie takie dopowiada między innymi za występowanie u powoda: częstych snów, reminiscencji ze zmarłym synem, zaburzeń nastroju i emocji (także anhedonia), występowania stanów smutku i przygnębienia, pesymistycznego postrzeganie rzeczywistości, zaburzeń snu (przedwczesne wybudzanie się i niemożność ponownego zaśnięcia). Zaburzenia te miały charakter długotrwały, gdyż trwały przez co najmniej rok. W wyniku śmierci bliskiej osoby (syna) nastąpiła także negatywna zmiana w sposobach spędzania przez powoda wolnego czasu, nastąpił częściowy rozpad więzi towarzyskich, w tym rodzinnych.

Przeprowadzone w czerwcu 2018r. badania psychologiczne ujawniły, że obecnie powód wykazuje skłonności lękowe, depresyjne będące wynikiem długotrwałego stresu, na jaki był narażony po śmierci dziecka.

Do powstania długotrwałych zaburzeń po śmierci syna przyczyniło się przedłużające i nie skompensowane poczucie straty, osamotnienia.

Po śmierci syna zaszły w osobowości powoda zmiany, które utrzymywały się przez ponad rok. Tego rodzaju nieumiejętność poradzenia sobie z negatywnymi emocjami, zakończenia żałoby, skompensowania poczucia straty wymagała pomocy psychologicznej, z której powód korzystał na turnusie profilaktyczne - antystresowym w 2015 r.

Na skutek cierpień wywołanych niespodziewaną, tragiczną śmiercią siedemnastoletniego, zdrowego syna, sytuacja życiowa powoda diametralnie się zmieniła na gorsze, co wywarło i nadal okresowo wywiera negatywny, lecz słabnący wpływ na jego życie. Na skutek śmierci syna naruszone zostało poczucie bezpieczeństwa powoda w sensie psychologicznym. Deprywacji uległy podstawowe potrzeby psychiczne powoda zwłaszcza potrzeba miłości do/ze strony zmarłego syna i potrzeba bezpieczeństwa, co między innymi odpowiedzialne jest za wystąpienie zaburzeń emocjonalnych. Zmiana struktury rodziny sprawiła ponadto, że w życiu rodziny zabrakło jej ważnego członka, z którym wiązano nadzieje na przyszłość.

S. B. nadal korzysta z pomocy psychiatry. Pomiędzy powstaniem krzywdy powoda, a tragiczną śmiercią jego syna istnieje związek przyczynowo – skutkowy. W następstwie śmierci syna u powoda doszło do pogorszenia stanu psychicznego, znacznych cierpień psychicznych pod postacią głównie zaburzeń adaptacyjnych, emocjonalnych związanych z wystąpieniem symptomów ostrej reakcji na stres oraz depresyjnych zaburzeń osobowości o umiarkowanym nasileniu.

Przedmiotowe zdarzenie miało negatywny wpływ na kondycję psychiczną i samopoczucie powoda, ale zaburzenia psychiczne nie mają obecnie negatywnego wpływu na pełnienie przez powoda S. B. obowiązków i ról życiowych.

(dowód: opinia psychologa - k.106-108)

Pismem z dnia 18 stycznia 2016 r. doręczonym pozwanemu w tym samym dniu powód zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznana na skutek śmierć syna. Decyzją z dnia 1 lutego 2018 r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 18.950,00 zł tytułem zadośćuczynienia

(dowód: zgłoszenie szkody k.68-72, decyzja pozwanego k.73 -74)

Przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. toczył się w sprawie I C 430/18 proces z powództwa E. B. będącej żoną powoda przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną śmiercią B. B. (1). Wyrokiem z dnia 11 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. zasądził od strony pozwanej na rzecz E. B. kwotę 80.900 zł uwzględniając powództwo w całości. Przed wytoczeniem powództwa E. B. otrzymała od strony pozwanej zadośćuczynienie w kwocie 19.100 zł. W sprawie tej strona pozwana nie podniosła zarzutu przyczynienia ani nie zgłosiła dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków.

(okoliczność znana Sądowi z urzędu)

Stan faktyczny w ustalonym zakresie wynika z dowodów przedstawionych Sądowi w toku postępowania i powołanych wyżej.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych. Dowód ten został zgłoszony na okoliczność przyczyn i przebiegu zdarzenia z dnia 29.03.2009 r., w tym wykazania czy zachowanie poszkodowanego miało wpływ na postanie i skutki zdarzenia, wskazania naruszonych przez niego przepisów ruchu drogowego, i w jakim stopniu przyczynił się on do powstania i skutków zdarzenia (k. 79). Tymczasem okoliczności te były przedmiotem ustaleń w toku śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Bełchatowie, w toku którego została wydana opinia biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych. Oczywiście nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego pisemna opinia biegłego złożona do

akt innej sprawy, opinię taką należy traktować jako dowód z dokumentu prywatnego, chyba że sąd dopuści dowód z opinii tego biegłego i zażąda złożenia jej do akt rozpoznawanej sprawy, a ponadto biegły ustnie ją potwierdzi.

Jak wynika ze stanowiska procesowego strony pozwanej pozwany nie kwestionował co do zasady swej odpowiedzialności gwarancyjnej, a sporna pozostawała jedynie wysokość roszczenia. Strona pozwana nie podniosła zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do wypadku. Wobec tego stanowiska zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalanie w drodze opinii biegłego kwestii, które strona pozwana wskazała jako tezę dla biegłego. Wskazać należy, że przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), a nadto fakty sporne, - nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.). Strona pozwana nie kwestionowała zasady swej odpowiedzialności, w szczególności nie powoływała się na okoliczności egzoneracyjne z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., ani nie podniosła zarzutu przyczynienia.

Nadto wskazać należy, że w sprawach dotyczących wypadków samochodowych celem opinii biegłego jest rekonstrukcja zdarzenia na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy. W rozpoznawanej sprawie z uwagi na bezsporność stanu faktycznego dotyczącego okoliczności, w jakich doszło do wypadku ocena, który z uczestników ruchu drogowego ponosi odpowiedzialność za spowodowanie kolizji, należy do oceny Sądu. To samo dotyczy ustalenia kwestii przyczynienia, która pozostaje zawsze domeną sądu a nie ustaleń biegłego. Dlatego też Sąd uznał, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji zdarzeń drogowych było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Żądanie pozwu było w całości uzasadnione.

Podstawę odpowiedzialności strony pozwanej stanowiły przepisy art. 822 k.c. i art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Zgodnie z tym ostatnim przepisem z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Jak już wyżej wskazano strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności gwarancyjnej za sprawcę szkody.

Podstawą żądania pozwu stanowi przepis art. 446 § 4 k.c. przyznający prawo do zadośćuczynienia dla najbliższego członka rodziny zmarłego za doznaną krzywdę, czyli szkodę niemajątkową. Powołany przepis ma na celu zrekompensować krzywdę spowodowaną naruszeniem prawa do życia w rodzinie i bólu spowodowanego utratą osoby najbliższej.

Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie „odpowiednia suma” zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych. Przy uwzględnianiu szkody niemajątkowej brane są pod uwagę: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. sygn. akt III CSK 279/10 (Lex nr 898254). Istotna przy ocenie rozmiaru krzywdy jest również rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączących pokrzywdzonych ze zmarłym, zaburzenia, do jakich doszło w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, kolejną przesłanką powinno być określenie, w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym. W przedmiotowej sprawie ponad jakąkolwiek wątpliwość ustalono, że powodów łączyła ze zmarłym synem M. bliskie relacje i że są oni bliskimi członkami rodziny zmarłego, a zatem są uprawnieni do zadośćuczynienia.

Nagła i tragiczna śmierć syna powoda z całą pewnością była traumatycznym przeżyciem dla powoda, którego łączyła ze zmarłym rodzinną więź bliskości.

Jednocześnie skutek przedmiotowego zdarzenia zostało naruszone prawo powoda do życia w pełnej rodzinie.

Wszelkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powoda ustalone zostały w oparciu o dowody osobowe - zeznania świadka E. B., zeznania powoda oraz dowód z opinii biegłego psychologa. Dowody te są miarodajnym źródłem ustalenia występowania u powoda jako następstwa śmierci syna wszelkich negatywnych doznań w postaci zaburzenia snu, utraty zainteresowań i chęci życia, depresyjnego obniżenia nastroju, poczucia bezradności, braku kontroli nad własnym życiem, które to zaburzenia miały długotrwały charakter. Nie ulega żadnej wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej stanowi wielki wstrząs dla rodziny, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była więź emocjonalna łącząca zmarłego z najbliższymi. Zmarły był członkiem rodziny, mieszkał z powodem. Na rozmiar krzywdy powoda miały również wpływ okoliczności śmierci syna, który poniósł śmierć w wypadku samochodowym, zatem śmierć ta była nagła i niespodziewana, tym samym wywołała ogromny wstrząs psychiczny, a nadto wypadek miał miejsce w bardzo bliskiej odległości od miejsca zamieszkania powoda. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że zmarły syn powoda znajdował się u progu dorosłości (17 lat), więc, co jest charakterystyczne dla więzi między rodzicem a niepełnoletnim jeszcze dzieckiem, relacje te były bardzo emocjonalne oraz oparte na dużym zaangażowaniu powoda w wychowanie i opiekę.

Wskazać należy, że w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy, jednak nie oznacza to, że negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej są zamknięte w określonych ramach czasowych i ograniczają się do ujemnych przeżyć na określoną datę, np. śmierci tej osoby. Krzywda powoda jest rozłożona w czasie. Strata syna nadal jest silnie odczuwalna przez powoda, o czym świadczą choćby wizyty na cmentarzu. Z upływem czasu będzie zaś coraz mocniej odczuwać jego nieobecność i tęsknotę za nim, bowiem nie będzie mógł liczyć na jego pomoc. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 25 stycznia 2018 r. w sprawie V ACa 213/17 (Legalis nr 1743561) kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia winna być realizowana w taki sam sposób niezależnie od momentu w którym uprawniony zwrócił się na drogę sądową o zasądzenie świadczenia. Jakkolwiek upływ czasu niewątpliwie ma znaczenie w typowym przebiegu faz żałoby, to jednak należy podkreślić, że fakt przeżycia cierpienia nie uchyla obowiązku zadośćuczynienia. Okoliczność, że z upływem czasu cierpienia psychiczne powinny maleć nie oznacza, że na wysokość zadośćuczynienia ma wpływ to, w jakim terminie po zdarzeniu wystąpi się z żądaniem zadośćuczynienia. Wystarczającym jest bowiem, by nastąpiło to w okresie nieobjętym przedawnieniem. Podkreślić również należy, że osoby szczególnie intensywnie przeżywające śmierć osoby bliskiej na ogół występują ze stosownymi roszczeniami dopiero po upływie znacznego czasu po tragicznym dla nich zdarzeniu.

Oceniając wg kryteriów obiektywnych krzywdę powoda stwierdzić należy, że krzywda powoda po śmierci syna jest bardzo dotkliwa z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną przez zmarłego w życiu powoda.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności w ocenie Sądu adekwatną kwotą z tytułu zadośćuczynienia dla powoda będzie kwota 100.000 zł Kwota ta przedstawia pewną odczuwalną wartość ekonomiczną i pomoże wynagrodzić doznane cierpienia psychiczne. Uwzględniając wypłaconą już na rzecz powoda kwotę 18.950 zł do zasądzenia pozostawała żądana przez powoda kwota 81.050 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Odsetki zasądzono od dnia 19 lutego 2018 r., od którego strona pozwana na pewno z uwagi na termin określony w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych pozostawała w opóźnieniu. Przy uwzględnieniu, że roszczenie zostało zgłoszone 18 stycznia 2018 r., strona pozwana winna wypłacić świadczenie do dnia 18 lutego 2018 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek od dnia następnego. Żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego, lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu, powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawodawcę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 446 § 4 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10, LEX nr 848109).

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 98 § 1 i 3 i art. 99 k.p.c. Zasądzona na rzecz powoda kwota 9.886 zł obejmuje zwrot opłaty sądowej od pozwu w kwocie 4.053 zł, wydatków na wynagrodzenie biegłego w kwocie 416 zł, kosztów zastępstwa procesowego ustalonych na kwotę 5.400 zł stosownie do § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1667) oraz wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Sędzia SO Ewa Tomczyk

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej.

13.11.2018 r.